

Nadużycia wśród komorników

**Brak fachowości i niskie kwalifikacje moralne
Powinny zainteresować władze**

Przed wilenskim Sądem Okręgowym stanął Artur Rabun, komornik II rewiru w Lidzie, oskarżony o szereg nadużyć, polegających na nie księgowaniu kwot wpłacanych przez dłużników, wystawianiu fałszywych pokwitowań i przywłaszczeniu pieniędzy na szkodę kilku firm. W wyniku rozprawy Rabun został skazany na 6 miesięcy więzienia, przy czym karę na podstawie amnestii darowano mu w całości. Jednocześnie z Rabunem odpowiadał przed Sądem jego sekretarz, Mikołaj Nikitin, oskarżony o udzielanie pomocy swemu zwierzętnikowi. Prokurator Pawłuc żądając surowego wyroku na oskarżonego komornika, podkreślił w swym przemówieniu, że sprawa komorników przedstawia się źle. Raz po raz daje się bowiem słyszeć o nadużyciach popełnianych przez komorników. Jeden z obrońców, adw. Jankowski, zwrócił uwagę na brak fachowości komorników.

Jakgdyby potwierdzeniem opinii prokuratora wilńskiego, jest inny proces, który toczył się przed trybunałem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na sesji wyjazdowej w Muszynie. W charakterze oskarżonego stanął komornik Sądu Grodzkiego w Muszynie, Leonard Słowik, u którego w czasie okresowej kontroli stwierdzono nadużycia. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że kom. Słowik w czasie niespełna rocznego urzędowania w Muszynie, przywłaszczył sobie wiele kwot wpłacanych przez strony, nie notował w księgach wpływów, umieszczając w księgach

fikcyjne wydatki. Jak stwierdzono, Skarb Państwa wskutek tych manipulacji poniósł stratę w kwocie 2.677 zł. Ponad to stwierdzono, że kom. Słowik nie wykonywał należycie swych obowiązków.

Sąd skazał Słowika za każdy z dowiedzionych mu czynów przestępczych na karę więzienia po 6 miesięcy, wymierzając mu łączną karę 1 roku więzienia i pozbawienia praw obywatelskich i honorowych na lat 5. Jednocześnie skazujący wyrok sądowy pozbawił oskarżonego stopnia porucznika rezerwy, i pośladowych odznaczeń.

Wobec istotnie coraz częstszych wypadków nadużyć popełnianych przez komorników, władze powinny wejść w tę sprawę i wymagać przede wszystkim od osób, którym powierza się funkcje komorników, wysokich kwalifikacji moralnych.

1000 górników bez pracy

**Kopalnia „Szyby Jankowice” zamknięta
Socjaliści zdradzili górników**

Donoszą z Rybnika, iż 15 bm. upłynął ostateczny termin całkowitego unieruchomienia kopalni „Szyby Jankowice” w Boguszowicach, będącej własnością niemieckiego magnata węglowego von Henckels Donnersmarka.

W kopalni tej zatrudnienie miało przeszło 1500 robotników. Dyrekcja kopalni, obawiając się następstw swego kroku, sprowadziła na miejsce policję. Spokój nie został jednak nieczym zamącony. Górnicy w milczeniu odbierali swoje woreczki wypłaty, zawierające zarobek za ostatnie dwa tygodnie pracy. Przed kopalnią gromadziły się gromadki górników, rozważając położenie, które stało się jeszcze bardziej tragiczne przez to, że podawana początkowo cyfra 800 osób, jakie miały znaleźć zatrudnienie w ko-

palni Donnersmark w Chwałowicach, zmalała ostatnio do 400, przy czym i ta cyfra jest jeszcze wątpliwa.

Ogólne przygnębienie przerywały jedynie krytyczne uwagi, rzucane pod adresem związków zawodowych socjalistycznych, które zawiadły zupełnie pokładane w nich nadzieje, przyczyniając się w dużym stopniu do przegranej interesów całej załogi kopalni „Szyby - Jankowice”. Związki so-

cialistyczne w decydujących momentach wpływały na górników, aby zmienili taktykę i podporządkowali się zarządzeniom dyrekcji. To lawirowanie między interesami robotników sprawiło, że z górą tysięcy osób znalazło się bez pracy.

Nie pierwszy to raz socjaliści, mimo głoszenia szumnych haseł walki z kapitalizmem, zdradzają robotników w walce z rekinami przemysłu.

Wojna dwóch wsi znalazła epilog przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Rybniku rozegrał się spilog krwawej wojny wiejskiej pomiędzy parobczakami z Jarząbkowic w pow. pszczyńskim a ich antagonistami z gmin w powiecie bielskim. Ci ostatni żywiąc urazę do Jarząbkowiczów za wyproszenie ich z zabawy, przybyli ponownie w zwyciężonej sile na drugą zabawę, jaka odbywała się 27 czerwca br. w Jarząbkowicach i doprowadzili tam do krwawej masakry, której ofiarą padły 2 życia ludzkie, a kilka osób odniosło rany. Na fałszywie oskarżonych zasiadło 24 osób a pośród parobczaków.

Po dwudniowej rozprawie Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Adam Brańczyk ze Strumienia na dwa lata więzie-

nia, Jan Glac z Bąkowa na półtora roku, Brunon Ruc z Bąkowa na półtora roku, Karol Pielka z Zabłocia na półtora roku i Józef Kocur z Zabłocia na dwa lata więzienia. Resztę oskarżonych uwolniono dla braku dowodów winy. Co do Brańczyka i Glaca Sąd postanowił zatrzymać ich nadal w więzieniu, resztę zaś oskarżonych wypuszczono na wolną stopę. Glac będzie miał jeszcze sprawę za nakłanianie świadków do fałszywych zeznań, bowiem przyłapano jego „grypsy”, w których usiłował wpłynąć na świadków, by go nie obciążali. To też było powodem zatrzymania go w więzieniu. Sąd ustalił, że winę zaśają ponoszą mieszkańcy gmin powiatu bielskiego. (AJS)

Stuletnie buki na wybrzeżu pod ochroną władz

Na podstawie tymczasowego zarządzenia starostwa morskowego w Wejherowie, stuletnie buki na przyładku rozezkim, stanowiące przeszliczne okazy flory wybrzeża oraz zabezpieczenie brzegu przed

podmyciem, nie ulegną zagładzie, gdyż na podstawie ustawy o ochronie przyrody zostały zabezpieczone przez władze administracyjne, do czasu wydania dalszych zarządzeń przez województwo.

Dopiero w końcu listopada Proces o zajścia przytyckie

W związku z rozprawą odwoławczą o głośne zajścia w Przytyku złożony obrońcy oskarżonych zarówno Polaków, jak i żydów podania do lubelskiego sądu apelacyjnego o translokację więźniów. Obrona oskarżonych zabiega, by więźniowie osadzeni w za-

kładach karnych w Radomiu i Sieradzu zostali sprowadzeni na rozprawę odwoławczą do Lublina. Wyznaczenie procesu o zajścia w Przytyku w II-iej instancji nastąpi w najbliższych dniach. Według przewidywań w końcu listopada r. b.

ABC sportowe

Wygórowane warunki PZB co do meczu Warszawa—Oslo

W Warszawie odbyło się pierwsze normalne od szeregu miesięcy zebranie zarządu warszawskiego Okr. Zw. Bokserskiego. Przypominamy, że W. O. Z. B. przechodził ostry kryzys, sięgający początkiem jeszcze kwietnia, kiedy to po mistrzostwach Polski w Łodzi został rozwiązany zarząd WOZB i mianowany komisarz. Wybrano po tym zarząd tymczasowy z płk. Dudrykiem na czele, a od kilku dni funkcjonuje już zwyczajny zarząd, również z płk. Dudrykiem.

Na wczorajszym zebraniu uwzględniono protest Fortu Bema co do jego meczu z PZL zakończonym 8:8. Do meczu tego nie dopuszczono, jak wiemy, dwóch zawodników Fortu Bema, z powodu braku kszątek lekarskich, które dostarczono dopiero po meczu. Decyzja zarządu WOZB wynik anulowano.

W pierwszych dniach stycznia odbędą się w Poznaniu międzypanstwowy mecz bokserski Polska — Nor-

wegia. PZB zwrócił się z propozycją do WOZB zorganizowania meczu Warszawa — Oslo, postawił jednak bardzo wysokie warunki, mianowicie 2.500 zł, oprócz pokrycia przejazdu Poznań — Warszawa i z powrotem, hotelu i utrzymania przez 3 dni. Zarząd WOZB skłonny jest zorganizować tak mecz, jedynie za pokryciem kosztów w sumie 2.000 zł, gdyż inne warunki spowodowałyby imprezę deficytową.

Świątokradcze włamanie do kościoła

W Morasku w powiecie poznańskim do kościoła parafialnego dostali się niewykryci świątokradcy, którzy skradli dwie puszki z komunią i konsekrowaną hostią oraz cztery dzwonki i woskową świecę. Policja wszczęła pościg.

Na własnej parceli — własny dom

WAWER — ANIN SŁUŻEW — SŁUŻEWIEC ADAMÓW — ZALESIE

Sprzedajemy na długie spłaty tanie parcele w willowej, zdrowej, suchej, leśnej i ogrodowej dzielnicy Wielkiej Warszawy. Niezawodna i bliska przyszłość. Staw wzrost wartości. 30 pógógów z Dworca Głównego, Kolejka. Tramwaje. — Akty hipoteczne natychmiast. Sprzedaż na dogodnych warunkach kredytowych i za gotówkę prowadzi

ZARZĄD GŁÓWNY DÓBR WILLANOWSKICH W WARSZAWIE
Marszałkowska 94 m. 18, tel. 8-44-56, godz. 9—15 i 17.30—19.

PAŹDZIERNIK

22
CZWARTEK

S Ł O N C E	
wschód	zachód
6—12	16—28
K S I E Z Y C	
wschód	zachód
12—40	21—12
Dł. dnia	Ubyło
10—16	5—31

Dziś św. Korduli.

Jutro św. Seweryna.

TEATR

TEATR WIELKI: Dziś „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”.

TEATR NARODOWY: „Śluby pańskie” Fredry.

TEATR NOWY: Dziś i jutro „Dowód osobisty” Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

POLSKI: „Klub Pickwicka” z Zeligowiczem, codziennie przy wypielnianej widowni.

MAŁY: „Zwycięska pieśń” z Romanową, Piaskowską, Ziemińskim i Kreczmarem.

KAMERALNY: „Matura”.

ATENEUM: „Szkoła żon” z Jarczem.

MAŁICKIEJ: ostatni raz „Protesja pani Warren”.

CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alfa Omeg”.
OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka”.

RADIO

Czwartek, 22 października

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka, 6.50 Muzyka (pł.), 7.15 Dzien por. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Poranek muzyczny dla szkół powsz., Transm. z Salu Filharm. Warsz. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Fragmenty oper Mozarta (pł.), 12.40 „Czego unikać przy scianianiu gruntów” — pogad. wygl. J. Dzidzienci. 12.50 Dzien. popoł.

15.00 Wlad. gosp. 15.15 Muzyka lekka (pł.). 16.00 „Skrzynka ogólna” — dr. M. Stepowski. 16.15 „Życie kult. stolicy”, 16.20 „Kim jest twój tatuś?” — Szoferem w autobusie”. Aud. dla dzieci (z Wilna). 16.35 Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udziałem Izzy Roli — sopran 17.00 Rola pracodawcy w Niemczech” — reportaż J. Medzińskiej. 17.15 D. c. koncertu. 17.50 „Książka i wiedza”: „O listach Napoleona do Marii Ludwigi” — pogad. wygl. W. Rogowicz. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Wlad. sport, 18.20 Konc. rekl. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 Pogad. aktualna, 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowiska M. J. Wielopolskiej p. t. „Magia liczb”. Osoby: Ona — K. Lubieńska, On — A. Różycki. 19.30 Recital fortepianowy Ray Lev. J. S. Bach Rummel: Choral, D. Scarlatti: Sonata d-moll, J. Brahms: Intermezzo h-moll op. 117, F. Chopin: Impromptu fis-moll, Mazurek cis-moll Scherzo h-moll 20.00 Rozwiązanie konkursu na zbieranie i notowanie pieśni ludowych. 20.30 „Wędrownika po prowincji”: „Na plantacji tytoniu” — reportaż O. Wróblewskiej-Ustupskiej (ze Lwowa). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Il-ga audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich”: T. Szeligowski (z Wilna). 21.45 Mala Ork. P. R. 22.30 „Płyty dla znawców” T. Harsanyi: Kwartet smyczkowy (Kwartet Rotha). 23.00 Muzyka tan. (pł.).

PIĄTEK, 23 października 1936.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.15 Dzien. por. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci st.): słuchowisko p. t. „O tym, jak król Łokietek w Ojcowie się ukrywał”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Wschodnie nastroje” — w wyk. Zespołu N. Mańskiej. 12.40 „Wielbiana sweterki” — pogad. M. Ankiewiczowej. 12.50 Dzien. pol. 15.00 Wlad. gosp. 15.15 Muzyka salon. w wyk. Ork. M. Webera (pł.). 15.55 „Jak spędzić święto?” 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pogad. społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelan Michała Reksa (ze Lwowa). 16.30 1-sza wieżanka pieśni ludowych śląskich Nr. 1 w oprac. H. Niczego w wyk. Chóru Miesz. Kolejarzy śląskich. 17.00 „Bulgaria — kraj pieśni” — odczyt — wygl. J. Krawczyńska. 17.15 Konc. solistów. Wyk.: St. Jarzębski (skrzypce) i S. Nadgrzyzowski (fortepian). 17.50 Encyklopedia mówiona w oprac. St. Broniewskiego (z Krakowa). 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Wlad. sport. 18.20 Kone. rekl. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 „Na targowisku” — reportaż E. Iwaszkiewicz. 19.00 „Portret cesarza” — fragment z powieści M. Rusinka pt. „Pluton z Dzikiej Łąki”. 19.20 „Z pieśni po kraju” — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 19.45 Fragment operowy. 20.00 „Trochę muzyki angielskiej” w wyk. ork. A. Hermana (z Krakowa). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Muzyka lekka (pł.). 22.00 Rysard Strauss: Kwartet fortepianowy c-moll op. 13. 22.30 „Ogródka udręceń” — skecz St. Elmira. 22.45 Mala Ork. P. R. z udz. M. Zabejdy-Sumickiego.

Uratowany od śmierci ksiądz wypełnił swój ślub

W Powursku na Polesiu dokonano poświęcenia nowego kościoła. Aktu tego dokonał ks. biskup sufragan Walczykiewicz, a pierwszy Mszę odprawił ks. infułat Zagórski. Kościół jest drewniany, lecz obszerny i może pomieścić około 1.300 osób. Świątynia powstała dzięki zabiegom i energii miejscowego proboszcza ks. Bolesława Żylińskiego.

Ks. Żyliński skazany przez bolszewików na śmierć, przez 4 lata żył pod grozą wykonania wyroku. Udało mu się jednak zbiec z obozu koncentracyjnego w

Archangielsku. Przy przekraczaniu granicy cudem niemal uszedł śmierci, był bowiem ostrzeliwany przez bolszewików, tak, że ubranie, które miał na sobie, zostało w czterech miejscach przeszyte kulami.

Po przybyciu do Polski ks. Żyliński objął parafię w Powursku. Związany ślubem, który złożył w celi skazanych na śmierć, że w razie ocalenia wybuduje kościół ku czci Najśw. Marii Panny, ks. Żyliński energicznie zabrał się do dzieła i obecnie ślub swój wypełnił.

Rozszerzenie żeglugi Gdynia — Ameryka Płd.

Na linii Gdynia — Brazylia kursował dotychczas s/s „Piłsudski”, należący do Linii Żeglugowych Gdynia — Ameryka. Obecnie to samo towarzystwo wobec wzmoczonego ruchu emigracyjnego do Południowej Ameryki postanowiło uruchomić w r. b. na tej linii drugi statek s/s „Kościuszkę”. „Kościuszkę” odpłynie w pierwszą podróż do Ameryki Płd. dnia 20 b. m. i będzie kursował na trasie Gdynia — Rio de Janeiro — Montevideo — Santos — Buenos Aires. Dowódcą statku jest kpt. Pocenicz.

Nieuczciwy sekwestrator gminy Skorosze

W zarządzie gminy Skorosze (pow. warszawski), obowiązki sekwestratora pełnił Zygmunt Czerwiński. W ostatnich czasach wojny gminy, Feliks Gryzel, otrzymał poufne wiadomości, że Czerwiński popełnia nadużycia.

Wójt wezwał sekwestratora do siebie i polecił przedstawić kwitariusz. W czasie sprawdzania okazało się, iż w kwitariuszu brakuje kilku kwitów, które zostały wyrwane. Wobec jawnych dowodów defraudacji, Czerwińskiego natychmiast zwolniono, sprawę zaś przekazano władzom prokuratorskim, które wszczęły dochodzenie przeciwko nieuczciwemu sekwestratorowi.

Siewki wróżą ostrą zimę

Na terenie powiatu oszmiańskiego zauważono liczne stada siewek. Ponieważ te przelotne ptaki pojawiają się zwykle u nas dopiero w połowie listopada, mieszkańcy okolicznych przedwczesnego przylotu wróżą wczesną i ostrą zimę.

Wstrząsający wypadek na szosie pod Myślenicami

W Tarnówku pod Myślenicami wydarzył się na szosie wstrząsający wypadek. Mianowicie autobus P. K. P. jadący z Krakowa w stronę Myślenic, najechał na dwóch robotników, pracujących na szosie za oszalowaniem z desek. Oba robotnicy odnieśli ciężkie obrażenia ciała, przy czym jeden z nich w czasie przewożenia do szpitala w Krakowie, zmarł w drodze. Stan drugiego jest bardzo ciężki. Władze przeprowadzają w tej sprawie dochodzenie.

Odkopywanie starych grobów

W Godzietowicach pod Kępem rolnik Kuna kopiąc ziemię, natrafił na głębokości pół metra na stare groby, w których znajdowały się urny i różne wyroby metalowe. O odkryciu zawiadomiono wydział archeologii Uniwersytetu Poznańskiego.

Poziomki owocują na Kaszubach

W lasach „Szwajcarii Kaszubskiej” po raz drugi zaczęły owocować poziomki, które pomimo późniejszej pory niedawno okwitły. Najwięcej owocujących poziomki spotyka się koło Paczewa pod Kartuzami.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięczne, sypialnia, stołowy, gabinet skromniejszy 50. Nowy Świat 30, róg Piackiego.